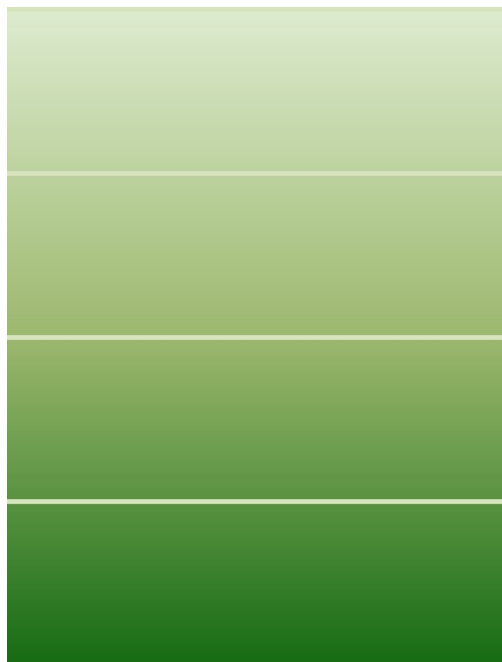


Adam Kielbasiewicz



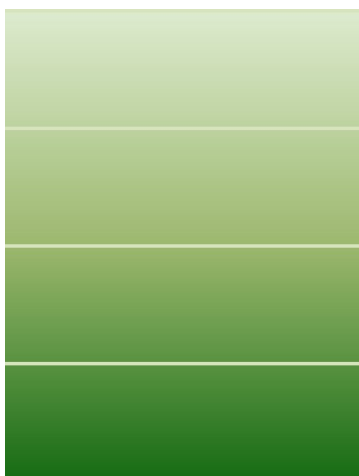
Czterowersy - Kontynuacje

Jaworzynka-Śliwkula 2012

Sobie Pisanie

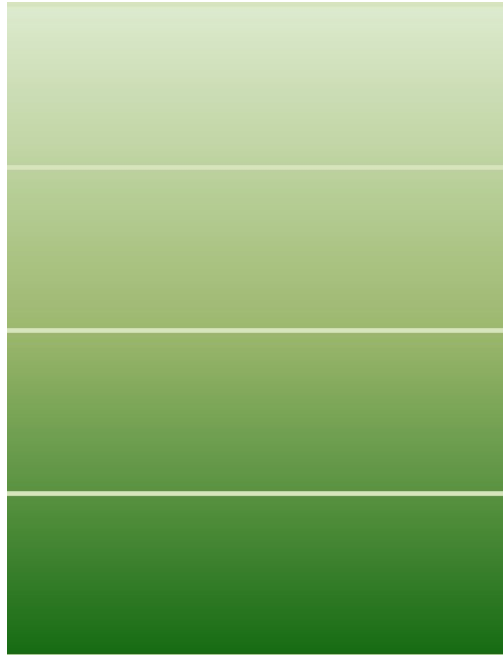
T. XXXII

Czterowersy - Kontynuacje



Copyright © Adam Kielbasiewicz

Jaworzynka-Śliwkula 2012



Czterowersy - Kontynuacje

Mam dwoje oczu
Sprawnych dobrocią

Szare okno codzienności
I niebem okno błękitu

Na skrzyżowaniu świata
Pustka

Nieoczekiwana
I nie zapraszana

Zatrujęm się jednym słowem
Które mi szumi teraz w głowie

Zakochany zakochany zakochany
Nigdy nie będę zapomniany

Pisałem że poezja jest
Że będzie i że była
A ona tak po prostu
Obok sama sobie żyła

Zajmowałem się świata umieraniem
Mądrze i naiwnie o tym pisałem
I nie widząc nic nie słysząc
Sam umierałem

Na pograniczu zeschłej troski
Zaskrzypi oskarżeniem
Zmarnowanego chleba kromka
Co miał być nam prosforą

Oddzielić się chcę
Od miernoty Świata
Wspomnieniem dobrym
Czynem i postanowieniem

Słowo darem jest darmo danym
Nie na nim nam zarabiać
Jak dar otrzymany można
Rozdawać je rozdawać rozdawać

Drugim rozdziałem
Zapisanym na przekór niepamięci
Osadzony zostałem w kontekście wspomnień
Obcych mi zupełnie

Alfa i Omega
Bóg
Człowieka
Początku i Końca stworzenia

Stąd – Dotąd
Granica jest moja
Biedna i uboga

Nie dla Boga

Jestem przywiązany

Dobrze czy niedobrze
Nie do rozwiązania kwestia

Do Twojego zdania

Mówi głupi w sercu swoim...

Przestrzeń i Czas
Początek mają i koniec

Podobno

Bez lub mimo Boga

Nie lubi Bóg gdy człowiek
 Fałszuje nućąc lub śpiewając
Zachwyca się jednak gdy widzi
 Z jakim to czyni zapalem

Kawałkiem sznurka z węzłami
Związany jestem w pasie
Nie kaganiec to biały i knebel
Lecz knot na świętości kaganek

Tempus fugit...

I nikt nic na to nie zaradzi

Choć złapać go nie złapiesz

Ważne byś go nie tracił

Bóg – *El Shadach* – Najwyższy
Ze nie mieści się w głowie
A jednak w dłoniach moich
Upodobał sobie

Rozpostarł Bóg ramiona
Dał się przybić gwoździem
By w sercu mym poranionym
Nie być tylko Gościem

Avinu shebaszamaim...
Pater hemon...
Ojcze nasz...

Tyle razy wzywany
Tyloma językami

Tajemnice Twoje jakby dobrze znamy
Ojcostwo Twoje wszakże ciągle nam wyzwaniem

Berit bara Elohim...

I stało się
I staje się ciągle na nowo

Kropla Miłości porusza
Wyobraźnię Pana

Słowo

Na ścianie naskrobane

Światło – cień – mrok

Życie - Śmierć – Zmartwychwstanie

**Kropla wypełniona
Życiem i cierpieniem**

**Jednym słowem
Tęsknota**

Opanowany manią śmierci
codzienną szarość przeplatam lękiem

przyszłość zasłaniam samym sobą
W ogóle Ciebie nie słuchając

Zakrztusiłem się Słowem
Jak ogniem sparzyłem Nim usta

Jak teraz iść i głosić
Gdy usta leją tylko wodę

**Ku w Trójcy Jedyne
Z natury kręta droga
Gdy jedna tylko prosta
Droga Jego Słowa**

Naucz mnie tęsknić bardziej
Za Tobą nie da się bardziej
Niech tęsknię bardziej za sobą
Bym był prawdziwiej i bardziej

Bóg zawsze Nowy
Po wielokroć Inny
Wciąż odkrywany na nowo
I wciąż zapominany

Zaklinam kamień w słowo
Wplatam w papieru strukturę
Pamięci powierzam przez oczy
Historii składam w ofierze

Milczeniem czas upływa
Milczeniem słucham go i mierzę
Milczeniem go zdobywam
Bo mnie milczeniem urzeka

Kwiat żółty z liściem zielonym
Ma powód do chluby dojrzały
A ja choć niby dojrzały
Żółtodziób jestem zielony

Tylko Ty i nikt więcej
Tajemniczy jesteś choć Prosty
Dobry i Dobrem pachnący
Święty i Świętością tchnący

Kamień rozorać mi się zdało
Gestem jednym i jednym słowem

Słowo brzmiało jakby: Kocham
Pocałunek zaś był jakby gestem

El Shadach - Najwyższy
Wszechmocny i Tajemniczy

Da się odnaleźć na klęczkach
I dziecku na czworakach

Palcami na czarnym chadza
Palcami na białym zawraca
W czarno-białym świecie gra walca
Póki nie złamie palca

Dłoń pragnie dłoni
Pocałunkiem ukojenia
Motylem ulotnym
Spełnienia

**Z dbałością o szczegóły
Pochylam się cierpliwie
Po pióro i po Słowo
Nie tylko po chleb i oliwę**

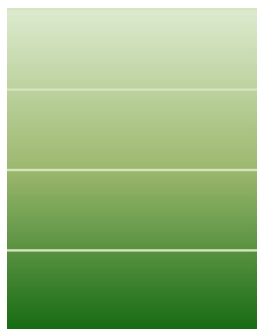
Krok w krok
Uczę mój wzrok
Za krokiem krok
Za Twym podążać wzrokiem

Ikony pisać chcę
Choćby tylko słowem

I Boga-Człowieka-Słowo
W sobie jak tylko potrafię

**Bóg Dramaturgiem
Ja Aktorem**

**Chałturzę
Czy życia rolę współtworzę?**



Czterowersy - Kontynuacje